

Milczenie wojska ChRL ws. usunięcia czołowego generała wskazuje na niezadowolenie wewnątrz struktur – twierdzą analitycy



Eksperci twierdzą, że istnieją oznaki wskazujące, iż usunięcie Zhang Youxia może nie być ostateczne, a sytuacja nadal pozostaje niejasna.

Minęło już kilka dni, odkąd czołowy chiński generał został usunięty przez przywódcę Komunistycznej Partii Chin (KPCh) Xi Jinpinga, a chińskie wojsko milczy.

Analitycy twierdzą, że milczenie chińskich generałów i dowódców wskazuje na zamieszanie w najwyższych kręgach KPCh, w tym na obawy przed potencjalnym zamachem stanu.

Ministerstwo Obrony chińskiego reżimu ogłosiło nagle, że Zhang Youxia, wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Wojskowej KPCh, oraz Liu Zhenli, członek Centralnej Komisji Wojskowej i szef Połączonego Departamentu Sztabowego, zostali 24 stycznia odwołani ze stanowisk i są obecnie objęci śledztwem.

Tego samego dnia „Dziennik ChALW”, oficjalny organ prasowy Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, opublikował artykuł redakcyjny, w którym ostro skrytykował Zhanga i Liu za „poważne naruszenie i podważenie systemu odpowiedzialności

podlegającego przewodniczącemu Centralnej Komisji Wojskowej oraz zagrożenie dla fundamentów rządów KPCh”.

Jednakże w przeciwieństwie do poprzednich incydentów ani różne departamenty Centralnej Komisji Wojskowej, ani główne dowództwa wojskowe nie wydały żadnych oficjalnych oświadczeń popierających czystkę przeprowadzoną przez Xi wobec dwóch najwyższych rangą generałów.

Co kontrastuje z sytuacją po usunięciu byłych przewodniczących Centralnej Komisji Wojskowej Xu Caihou w 2014 r. i Guo Boxionga w 2015 r. Wówczas już następnego dnia w całym wojsku wydano oświadczenia popierające decyzję Xi, uczyniły tak m.in. cztery departamenty generalne wojska, siedem regionów wojskowych oraz formacje takie jak marynarka wojenna, siły powietrzne i Drugi Korpus Artylerii.

Chen Pokong, starszy komentator ds. chińskich mieszkający w Stanach Zjednoczonych, powiedział gazecie „The Epoch Times”, że zarówno Zhang, jak i Liu cieszą się stosunkowo pozytywnym wizerunkiem w środowisku wojskowym i są uważani za doświadczonych generałów.

„Obaj brali udział w wojnie w Wietnamie, co czyni ich jedynymi generałami w KPCh mającymi rzeczywiste doświadczenie bojowe” – stwierdził.

Chen powiedział, że jego zdaniem niezadowolenie rozprzestrzeniło się już w szeregach wojska. „Byli podwładni Zhang Youxii mogą próbować ustalić miejsce pobytu swojego byłego dowódcy, a nawet podjąć próbę jego ratunku. Xi Jinping musi uważać na potencjalny zamach stanu przeprowadzony przez wojsko” – powiedział.

Jak dodał, w tych okolicznościach Xi podjął znaczne ryzyko, biorąc na cel Zhanga i Liu, obawiając się buntu w wojsku.

Komentator spraw bieżących Li Linyi powiedział „The Epoch Times”, że powodem milczenia po oficjalnym usunięciu Zhanga

i Liu ze stanowisk mogła być również chęć Xi, aby szybko załagodzić incydent z Zhangiem i uniknąć negatywnej reakcji w wojsku.

Być może to nie koniec tej sprawy

Według ekspertów istnieją oznaki wskazujące na to, że usunięcie Zhanga w pełni się nie zakończyło, a walka o władzę w najwyższych kręgach KPCh trwa nadal.

Obecnie informacje o dotychczasowej działalności Zhang Youxii są nadal dostępne na stronie internetowej chińskiego Ministerstwa Obrony Narodowej, natomiast informacje o He Weidongu, innym wiceprzewodniczącym Centralnej Komisji Wojskowej, który został odwołany ze stanowiska w zeszłym roku, zostały całkowicie usunięte.

Oficjalna strona internetowa Centralnej Komisji Kontroli Dyscyplinarnej KPCh usunęła z nieznanых przyczyn opublikowane wcześniej ogłoszenie Ministerstwa Obrony Narodowej dotyczące odwołania Zhanga w dniu 24 stycznia.

Shen Ming-shih, pracownik naukowy Wydziału Badań nad Bezpieczeństwem Narodowym tajwańskiego Institute for National Defense and Security Research (pol. Instytut Badań nad Obronnością Narodową i Bezpieczeństwem), powiedział „The Epoch Times”, że milczenie oznacza, iż wiele jednostek wojskowych nadal obserwuje sytuację, ponieważ nie wiedzą, czy Zhang Youxia i Liu Zhengli zostali aresztowani, gdzie są przetrzymywani ani czy nadal przeciwstawiają się aresztowaniu. Ponieważ sytuacja jest wciąż niejasna, nie wydali oni jeszcze żadnego oświadczenia ani nie zajęli stanowiska.

Znany zagraniczny działacz na rzecz demokracji Tang Baiqiao napisał 25 stycznia na stronie X.com: „Właśnie otrzymałem informacje z pierwszej ręki, że sprawa Zhang Youxii nie została jeszcze rozstrzygnięta. Obie strony debatuja nad legalnością aresztowania. Rodzina Zhanga i niektórzy

z jego podwładnych publicznie wyrazili niezadowolenie i zażądali zadośćuczynienia. Władze wstrzymały dalsze działania [przeciwko Zhangowi]. Po raz pierwszy zakwestionowano absolutną władzę Xi. Prawdopodobieństwo eskalacji konfliktu rośnie”.

[Źródło](#)